Przerwana kadencja

Zgodnie z definicją: Radny jest przedstawicielem władzy lokalnej, który wykonując swoje prawa i obowiązki kieruje się przede wszystkim dobrem wspólnoty samorządowej, jednoczy lokalną społeczność i pomaga jej mieszkańcom. Ś.P Kazimierz Babiuch był radnym nie tylko z definicji. Był radnym z całego serca.

VII kadencja Rady Miejskiej w Kętach dobiega końca. To kadencja przerwana śmiercią wieloletniego radnego i sołtysa Bielan Pana Kazimierza Babiucha. Nawet nie będę próbował wymieniać tego, co pozostawił po sobie ten zasłużony samorządowiec: wiele skończonych inwestycji, setki załatwionych spraw, tysiące rozmów z mieszkańcami i miliony planów. O wielu tych rzeczach nie mam pojęcia, a gdybym chciał wymienić wszystkie te, o których jest mi wiadomo, zajęłoby to nie jedno wydanie tej skromnej gazetki. Na pewno sztandarowym dziełem Ś.P Kazimierza była przebudowa Placu św. Macieja w Bielanach. Niewiele jest wiosek, które mogą się pochwalić takim mini Rynkiem. Myślę jednak, że należałoby się bardziej skupić nad ostatnim okresem działalności naszego radnego - bieżącej kadencji, niestety przerwanej jego niespodziewaną śmiercią.

Jako obecny sołtys miałem przyjemność współpracować z Ś.P. Kazimierzem w ostatnim okresie. Przyznaję, że nie zawsze mieliśmy taki sam pogląd na niektóre sprawy, ale zawsze dochodziliśmy do porozumienia, bo przyświecał nam jeden cel – dobro naszych mieszkańców. Dzięki temu w ostatnim czasie udało się w Bielanach przeprowadzić kilka dość kosztownych, ważnych dla naszej wioski inwestycji. Jedną z nich jest remont rowu melioracyjnego „Przez

wieś” – inwestycja kosztowna i oczekiwana latami, która nie tylko poprawia wizerunek naszej wsi, ale przede wszystkim wpływa na wzrost bezpieczeństwa.

Kolejną inwestycją, na którą czekaliśmy od lat jest kompleksowa przebudowa ul. Na Włosień. Jej mieszkańcy na pewno nie zapomną o wsparciu Ś.P Kazimierza w ich staraniach w dążeniu do remontu tejże ulicy. Mimo, że w trakcie prac okazało się, że koszty z powodu niestabilnego podłoża wzrosły ponad dwukrotnie (wartość zadania to prawie 1,2 mln zł z czego 600 tys. zł to udział Gminy Kęty), udało się inwestycję zakończyć sukcesem. A czekaliśmy na to prawie 40 lat…

Ostatnim dziełem Ś.P. Kazimierza jest ukończony niedawno pierwszy etap odwodnienia ul. Wierzbowej i ul. Kańczuga. Inwestycja, która kosztowała ponad 360 tys. złotych na pewno poprawi bezpieczeństwo mieszkańców tych dwóch ulic. Myślę, że od wielu, wielu lat nareszcie nie będą czuć się zagrożeni podtopieniami. Wiem, że zmarły Kazimierz Babiuch chciał jak najszybciej doprowadzić do drugiego etapu tej inwestycji, która zapewniłaby już całkowite bezpieczeństwo, jednak teraz to już zadanie jego następców. Mam nadzieję, że Rada Miejska nowej kadencji wraz z burmistrzem Krzysztofem Janem Klęczarem spełni jego marzenia. A ja dołożę do tego wszelkich starań.

Radny Rady Miejskiej

Janusz Raj

Rów "Przez Wieś" w Bielanach



Odwodnienie rejonu ul. Wierzbowej i Kańczuga w Bielanach



